

Modlitwa na Rok Wiary

„Panie Jezu, Synu Boga żywego, przymnóż nam wiary w Twoje słowo, w którym ukryta jest prawda i w którym Ty sam jesteś obecny. Otwórz nasz umysł i serce, abyśmy uważnie słuchali słów Ewangelii i gorliwie poznawali Twoją naukę, przekazywaną przez Kościół. Ześlij na nas swego Ducha, aby doprowadził nas do całej prawdy.

Panie, przymnóż nam wiary.

Zbawicielu świata, przymnóż nam wiary w Twoje zbawcze działanie w sakramentach świętych i Twoją obecność pośród nas w znaku chleba. Niech nasza wiara objawi się w chętnym przychodzeniu na adorację Ciebie i pełnym zaangażowania przeżywaniu sakramentów, szczególnie Eucharystii.

Panie, przymnóż nam wiary.

Jezu, Synu Maryi, przymnóż nam wiary w Twoją obecność w nas samych i innych ludziach.

Nie pozwól nam zapomnieć o Twoich słowach:

«Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych, Mnieście uczynili».

Dodaj nam siłę, abyśmy służyli Ci w ludziach, do których nas posłałeś.

Panie, przymnóż nam wiary.

Przyjmij, miłosierny Jezu, naszą pokorną modlitwę o pomnożenie wiary. Niech ona kształtuje całe nasze życie i doprowadzi nas do Ciebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen”.

Chodzę do ósmej klasy. Jechałam niedawno autobusem miejskim do szkoły. Obok mnie usiał młody chłopak, uczeń chyba szkoły średniej, może student. Kiedy przejeżdżaliśmy koło kościoła, jak zawsze się przeżegnałam. Chłopak parsknął śmiechem. Nie przejęłam się tym, choć zrobiło mi się przykro. Kiedy autobus minął kolejny kościół, zrobiłam to samo. Chłopak uśmiechnął się pod nosem i spojrzął na mnie kątem oka. Kiedy powtórzyło się to po raz trzeci, już się nie śmiał. Miałam wrażenie, że cała ta sytuacja dała mi nieco do myślenia.

Aśka

Niedawno rozpocząłem naukę w pierwszej klasie liceum. Nowe środowisko, inni nauczyciele, nowi koledzy i koleżanki. Myślałem, jak się tam odnajdę. Dla mnie początki zawsze są trudne. Już drugiego dnia przeżyłem dylemat. Usłyszałem rozmowę dwóch moich kolegów. Zastanawiali się, jak przekonać rodziców, żeby nie musieli chodzić na religię, bo to strata czasu. Z jednej strony w głębi serca czułem, że powinienem się odezwać i zaświadczyć o swojej wierze, z drugiej bałem się, że zostanę wyśmiany i odrzucony. Kiedy tak biłem się z myślami, uświadomiłem sobie, że niedawno przyjąłem bierzmowanie. Nie mogę więc milczeć. Włączyłem się w rozmowę. Powiedziałem:

- A ja będę chodził.

- Nie szkoda ci czasu? – usłyszałem.

- Nie, podobnie jak nie szkoda mi czasu na niedzielną Eucharystię czy bycie ministrantem. Choć nie wszystko rozumiem, to wiem, że Pan Jezus jest ze mną, że mnie kocha, że pomaga mi dobrze żyć. A na religię chcę chodzić po to, żeby jeszcze więcej rozumieć. Nie chcecie spróbować?

Koledzy popatrzyli po sobie, a jeden z nich powiedział:

- No może masz rację, nic nie stracimy, próbując.

Aleks

To był marcowy piątek. Wracałam do domu z moją koleżanką Kasią. W poniedziałek w naszej szkole miały się zacząć wielkopostne rekolekcje. Tuż przed pożegnaniem powiedziałam do niej:

- No to przed nami długi weekend.
- Długi weekend? – powtórzyła, jakby nic nie rozumiejąc.
- Tak. Od poniedziałku mamy trzy dni wolnego na rekolekcje.
- Właśnie, na rekolekcje – odpowiedziała Kasia.

Chyba coś z nią nie tak, zamierza iść na rekolekcje??? – pomyślałam.

- Mam zamiar w nich uczestniczyć, wybierzesz się ze mną? – powiedziała, jakby czytając w moich myślach.

- Raczej nie – odpowiedziałam i się rozstałyśmy.

Wróciłam do domu. Jej słowa nie dawały mi spokoju. W końcu w niedzielę wysłałam jej SMS-a: Pójdę z tobą.

To była bardzo dobra decyzja. Kościół wypełniony był młodymi ludźmi. Wysłuchaliśmy pouczających konferencji i pięknych świadectw nawróconych osób. Pierwszy raz od bierzmowania przystąpiłam do spowiedzi. Gdyby nie Kasia, zmarnowałabym ten czas.

Ola

Wyobraź sobie, że Asia, Aleks i Ola nie zdobyli się na odwagę i nie dali świadectwa wiary. W rubryce „Co, gdyby nie?” napisz, jak wtedy mogłyby się rozwinąć ich historie.

Świadectwa wiary	Co, gdyby nie?
<p>Asia daje świadectwo o swojej wierze wobec starszego od siebie chłopca – gdy autobus przejeżdża obok trzech kościołów, trzykrotnie wykonuje znak krzyża.</p>	
<p>Aleks w nowym środowisku szkolnym świadczy o swojej wierze wobec kolegów, którzy nie zamierzają uczęszczać na katechezę i chcą przekonać do tego rodziców.</p>	
<p>Ola nie zamierza brać udziału w szkolnych rekolekcjach wielkopostnych. Jej koleżanka Kasia przekonuje ją do udziału w rekolekcjach, a Ola dobrze je przeżywa.</p>	

- Dlaczego uczniowie Chrystusa są prześladowani?

.....

.....

.....

- Czym zadaniem jest świadczenie o Chrystusie?

.....

.....

.....

- Jakie prześladowania za wiarę zapowiada Chrystus?

.....

.....

.....



Przeczytaj fragment Listu św. Pawła do Efezjan.

„Na koniec bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyznach niebieskich. Dlatego przywdziejcie pełną zbroję Bożą, abyście się zdołali przeciwstawić w dzień zły i ostać, zwalczwszy wszystko. Stańcie więc [do walki], przepasawszy biodra wasze prawdą i przyoblókszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość [głoszenia] dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu! Nad tym właśnie czuwajcie najusilniej i proście za wszystkich świętych”.

Ef 6,10-18



Modlitwa o dar męstwa w dawaniu świadectwa Chrystusowi.

„Matko Boża, obrończyni Wiary, Królowo Wyznawców, Apostołów i Męczenników;

przychodzę ze świadomością mojej nieumiejętności i słabości,

przychodzę ze świadomością, że o własnych siłach nie jestem w stanie nic dobrego uczynić,

przychodzę ze świadomością mojej grzeszności i niestałości w wypełnianiu przykazań.

Proszę Cię o odwagę do mężnego wyznawania wiary i postępowania według jej zasad,

proszę Cię o wytrwałość w słuchaniu, rozważaniu słowa Bożego,

proszę Cię o mądrość przy podejmowaniu codziennych decyzji zgodnie z wolą Boga.

Maryjo, przeprowadź mnie przez ciemności niewiedzy i pomóż mi zwyciężyć wszelkie słabości i ludzkie ograniczenia; oddal ode mnie lęk, a w serce wlej pokój, który umacnia wiarę, ożywia nadzieję i pobudza do miłości Boga i bliźniego. Oblubienico Ducha Świętego, wyjednaj mi łaskę wiary i dar męstwa, potrzebne do odważnego świadectwa o Bogu wszędzie tam, gdzie jest On nieznan lub zapomniany, aby przez świadectwo mojej wiary Bóg rozszerzył swe królowanie w ludzkich sercach. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen”.

